N XLIV.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 29 Listopada V. S. ROKU 1805.

ROSSYA

S. PETERSBURG VS. 17 listopada. Przychodzące tu z Wiednia wiadomości potwierdziły nieszczęśliwie, iż armia Austryacka w Niemczech zupełnie iest porażona, i można ią poczytać za zniszczoną. Nieliczny korpus, któremu się powiodło uniknąć zguby powszechney, przyłączył się do woysk Rossyiskich pod kommendą G. Goleniszczewa Kutuzowa. Ten chociaż z naywiększym pośpiechem usiłował przybyć na odsiecz zprzymierzonym Austryakom, nie mógł iednak złączyć się z niemi przed wiadomą klęską; po którey iedyny środek został wodzowi Rossyiskiemu, łączyć się z armią G. Buxhewdena, unikaiąc tymczasem walney rozprawy z nieprzyiacielem, który nierównie był licznieyszy. To przedsięwzięcie G. Kutuzowa zgadzało się zupełnie z wolą Cesarza Rzymskiego; który w okolicznościach ter. maiąc iedyną nadzieię w woysku Rossyiskiém, osądził za rzecz koniecznie potrzebną, zachować one w całości, ile można, nie oglądaiąc się nawet na niebezpieczeństwo Wiedeńskiey stolicy. Zaszły mnieysze utarczki, w których Rossyanie zasłużyli na nową sławę. G. Kutuzow donosi co następuie.

D. 25 Pazdziernika VS. Już d. 3 utrzymuię stanowisko nad Ens rzeką. Wczora wieczorem, przeszliśmy na brzeg prawy; dwie strony przeciwne długo do siebie ognia dawały, o most walcząc, który nam spalić koniecznie wypadało. To stanowisko utrzymywać będę, dopóki zdołam; mieysca położenie nie dozwala przeszkodzić nieprzyiacielowi most zrobić pod zasłoną armat; gdy zaś wielką mocą przechodzić będzie w iedném lub kilku mieyscach razem, ustąpię Wiedeńskim gościńcem. Ocalenie armii Rossyiskiey, i pozostałych woysk Austryackich iedynym zamiarem iest gabinetu Wiedeńskiego.

D. 19 pod Lambach trzeba było ratować 4 bataliony Austryackie, które z Hagi ustępowały. Użyliśmy na ten koniec po 2 bataliony z 6 i 8 półków strzeleckich, część konney artylleryi roty Półkownika Jhnatiewa, i szwadron Pawłohradzkiego półku huzarów. Powiodło się naszym przedsięwzięcie; kontent bardzo iestem z waleczności rycerstwa Rossyiskiego; wielu szczególnym sposobem zalecа G. Meerveldt, pod którego kommendą potykały się woyska. Chociaż to się stało w marszu odwrótnym, nie mogę iednak nie polecić ich względom J. J. M. co dopełnię, skoro czas i zatrudnienia pozwolą. Straciliśmy w zabitych i obłąkanych z 8 półku strzelców, Kapitana Efimow, unterofficyerów 4, muzykantów 2. żołnierzy 30; ranieni są: Półkownik Graf Gołowkin, unterofficyerów 5. żołnierzy 37; z 6 półku strzelców raniony Podporucznik Karasiński, żołnierzy 2; zabitych i obłąkanych żołnierzy 7; z półku huzarów Pawłohradzkiago zabity huzar 1, obłąkani Junker Łapcewicz, i huzar 1; z konney artylleryi Jhnatiewa, armata 6 funt. 1 podbita na mieyscu została. Prawdziwą dla nas iest stratą śmierć walecznego Półkownika Gołowkina, który d. 3 po bitwie życie zakończył. Rozumiemy, że klęska nieprzyiaciel iest większa, gdyż strzelcom 8 półku 2 kroć powiodło się uderzyć bagnetem. Pokazało się w tém zdarzeniu, iż nieszczęście armii Austryackiey w naszém woysku ochotę podwoiło do zwalczenia nieprzyiacioł.

D. 25 pazdzier. Wczora gdyśmy ustępowali z Stremberga do Ettingen, liczny korpus nieprzyiacioł pod przewodnictwem Marszałka Murat attakował tylną straż naszą, którą prowadził X. Bagration, złożoną z 6 batalionów piechoty, 3 batalionów strzeleckich, i 10 szwadronów huzarskich półku Pawłohradzkiego; iakoteż z kilku szwadronów Austryackiey iazdy, 4 batalionów Croatów pod kommendą Graffa Nostitz. Attak nieprzyiacielski tak był natarczywy, że musieliśmy naszych posiłkować korpusem rezerwy G. Miłoradowicza. W tym d. iako innych, odpor dany Francuzom, czyni zaszczyt rycerstwu Rossyiskiemu; piechota nasza sprawę dokonała pomyślnie, i przeciwną 3 wiorsty uganiała. Mianowicie zaś 2 bataliony z rezerwy bagnetem biiąc daleko, zabrały cokolwiek ieńców, między któremi iest 2 officyerów korpusu wybranych grenadyerów. Zdobyliśmy nawet armatę, którą iednak opuszczono. Prawdziwey naszych straty dotąd nie wiemy. Polegli Podpółkownicy: Kiiowskiego półku grenadyerów Szczerbinin, Mariupolskiego huzarów Rebinder; raniony GM. Berg z wielo innemi. Niektórzy dystyngwowali się szczególniey, których polecę względom nayważszym J. J. M. i wszystkie okoliczności tey bitwy opiszę. Dziś odbieram rozkaz od Cesarza Rzymskiego, ażebym nie ustępował drogą Wiedeńską, lecz z S. Poelten odwrócił się do Krems, i tam zaiął stanowisko na przeprawie Dunaiu.

D. 25 Marca VS. w Doronińsku mieście Jrkutskiey Gubernii leżącém między Nerczyńskiem i Wierchneudyńskiem nad rzeką Indoga, dał się słyszeć na powietrzu łoskot straszliwy, pochodzący z ciemnego obłoku, który im bardziey zbliżał się ku ziemi, tym większy grom sprawował. Pasterze blizko siebie postrzegli padaiący z onego kamień ognisty; ten odskoczywszy od ziemi, przeniosł się nieco daley. Gdy ucisz yło się powietrze, ci ludzie na mieyscu upatrzoném znaleźli kamień 7 funt. ważący, w pół godziny po spadnieniu gorący ieszcze, że trzymać w ręce trudno było. Wzieli go Maior Własow, i dozorca fabryki solney Bohdanow, i niedaleko postrzegli drugi kamień 2 fun. ważący zupełnie pierwszemu podobny. Obydwa są wewnątrz i zewnątrz czarne, niby sadzą pokryte, zapach wydaią prochowy, smak słony, lgną do ięzyka. Podobnych nigdzie w onym kraiu nie widziano. Ta sama burza słyszaną była na wiorst 20 od Doronińska w tymże dniu i godzinie.

AUSTRYA.

BRUNN 15 listopada. Goniec wczora przysłany od G. Kutuzowa doniosł Franciszkowi 2, że woyska zprzymierzone odniosły zupełne zwycięztwo d. 11 nad nieprzyiacielską dywizyą, którey hetmanami Marsz. Mortier, między Stein i Weiskirchen, blizko Krems miasta. Szczegóły zdarzenia ważnego wypisuiemy. D. 9 woyska Rossyiskie przeprawiły się na brzeg lewy Dunaiu. Straż ich tylną odparli Francuzi do Mautern. Przeszedłszy rzekę G. Kommenderuiący postanowił most spalić za sobą, w nocy z d. 9 na 10, gdyż odebrał wiadomość, że nieprzyiaciel w Lintz naprawiwszy zepsuty, posłał za Dunay woyska dywizyą.

D. 10 o południu zbliżaią się Francuzi do przednich straży stoiących pod Dіernstein; które przewyższaiącą siłą odparte, wzdłuż Dunaiu postępuiąc, od Weiskirchen do Stein poszły, i z trudnością utrzymać się mogły na górach przy nadchodzącey nocy. G. Kutuzow przedsięwziął uderzyć na nieprzyiaciela nazaiutrz 3 kolumnami, i odiąć onemu sposobność uciekania pod Weiskirchen. gdzie już niemało statków zgromadził. Zamiar śmiały, rozsądnie wykonany, uwieńczyło zwycięztwo. Nieprzyiaciel zupełnie porażony, kto nie uciekł na drugi brzeg Dunaiu za pomocą wspomnianych statków, padł trupem, lub w niewolę iść musiał. Liczba poległych w boiu Francuzów niewiadoma dokładnie; poymano: Szefa brygady Graindorge, 3 Półkowników, 1 Podpółkownika, 56 niższych Officyerów, 2 t. żołnierzy, w których liczbie iest 4 regiment dragonii. Zdobył zwycięzca 5 armat. G. Mortier rozumieią, że zginoł. Strata woysk Rossyiskich w porównaniu nieprzyiacielskiey mała iest; naywięcey liczą ranionych, między któremi był 1 G. W armii Rossyiskiey pełnił obowiązki Kwatermistrza GL. Schmidt, od r. 1796 Europie znaiomy

który Arcy X. Karolowi dopomógł naywięcey do wypędzenia z Rzeszy za Ren G. Jourdan i Moreau. Ten w bitwie pod Krems umarł śmiercią bohatyrską, przyłożywszy się przed zgonem, iak wyraża G. Kutuzow, do odniesionego zwycięztwa, attakuiąc nieprzyiacioł silnie z boku i tyłu. Służył Monarchii Austryackiey lat 40; stratę iego czuie głęboko Franciszek 2, woysko iego, i Rossyiskie, słowem wszyscy prawdziwą cnotę i zasługę cenić umieiętni. Mieysce zabitego rycerza w obozach Rossyiskich zastąpi G. Weyrotter. Zwycięzcę Kutuzowa Monarcha Austryacki ozdobił wielkim krzyżem orderu woiennego Maryi Teressy.

Poźnieysze wiadomości znać daią, że Mortier poległ w bitwie. Dywizya iego składała się z 10 t. żołnierzy. Na początku bitwy zewsząd opasana odpor dawała; lecz wkrótce pokonana w rozsypkę poszła. 6 t. Francuzów zginęło na boiowisku; reszta do zamku Dierenstein uciekłszy, poddać się musiała przez kapitulacyą. Tu zabrano 4 działa, 6 sztandarów, 36 Officyerów. Mortier miał w swoiey dywizyi barzo wielu żołnierzy, którzy z Napoleonem w Egipcie byli. Od G. Meerveldt nie mamy żadney wiadomości. To pewna, że na lewy brzeg Dunaiu nie przechodząc, prawą stroną w doł udał się ku Wiedniowi. Liczył żołnierza 12 t. Z temi, według iednych, zamyśla ciągnąć w góry Stiryiskie i do Węgier; zdaniem drugich utrzymuie się dotąd w Baden, gdzie stanoł poniosłszy nieiaką w ludziach stratę od goniących Francuzów.

Jutro Cesarz z całym dworem i familią wyieżdża od nas do Ołomuńca, gdzie widzieć się wkrótce będzie z Jmperatorem Jmcią Rossyiskim. Słychać, iż mieszkanie swoie założy w Krakowie, dopóki nie odmienią się okoliczności. G. Mack i drugi G. Austryacki z twierdzy tuteyszey Spielberg do Theresienstadt będą przeniesieni. Za kilka d. G. Kutuzow złączy się bez wątpienia w okolicy naszey z armią G. Buxhewden, która w liczbie 46 t. przez Szląsk Pruski pośpiesza; niemniey z 12 t. gwardyi, którą W. X. Konstantyn prowadzi. Nie zbywa na posiłkach Austryackich. W Królestwie Czeskiém znayduią się teraz 3 dywizye woysk Franciszka, którym hetmanią: Arcy X. Ferdynand, stary X. Lichtenstein, i X. Aversberg. Arcy X. Karol ustępuie z kraiów Włoskich, zostawiwszy tylko załogę mocną w stolicy Wenecyi, która woyskiem posiłkowém z Corfou wsparta, rozrywać będzie potęgę Masseny, i przeszkodzi iemu wkraczać do dziedzicznych prowincyi.

Słychać iż Arcy X. Karol przybył do Laybach, zkąd według okoliczności i potrzeby ma ciągnąć do Węgier lub Stiryi. Napoleon z Wiednia pośpieszył do Presburga. Magnatom pomienionego Królestwa pogroził konfiskatą maiątku, ieśliby stosować się nie chcieli do iego chęci. Murat i Lannes z częścią armii Francuzkiey w Wiedniu przezedłszy na brzeg lewy Dunaiu, zmierzaią do Morawii; tu więc wkrótce spodziewać się trzeba krwawey rozprawy. Do Austryackiey stolicy gdy woysko wprowadził Napoleon, 8 t. postawił w mieście, 26 t. na przedmieściach. Powiadaią, że tam znalazł bardzo wiele armat i wszelkiey broni millionowego szacunku. Rozkazał nieprzyiaciel sobie dostarczyć sukna, skur, płótna, wina, żywność wszelką. Murat obrał mieszkanie w pałacu X. Lichtenstein, sam Napoleon d. 13 bawił ieszcze w Burkersdorf, mil 2 od stolicy. Wodzowie Cesarscy dobyciem wąwozów niektórych, zaięciem Insprack miasta bynaymniey niestrwożeni, utrzymywać się postanowili w częściach zachod i południ. Tirolskiey prowincyi, za pomocą ludu nieporuszonego w wierności.

WIEDEN 13 listopada. Monarcha nasz postanowił, iak wiadomo, opuścić stolicę, bronioną być nie mogła; nieprzyiaciel w siłach przewyższaiących następował blizko; połączenie się z armią G. Kutuzowa innych woysk posiłkowych, ledwie za d. 14 nastąpić mogło. Z tego względu, za naywyższym rozkazem, deputacya do obozu Francuzkiego wysłana kapitulacyą podpisała. Tymczasem wywożono z murów naszych, wszystkie kassy, dochody celne, skarb Cesarski, droższe sprzęty publiczne i prywatne. Dykasterya Wiedeń opuściły; kancellaryą Czeską, radę woienną do Ołomuńca przeniesiono, kamerę zadworną, menniczną i kopalni do Neuhausel, Buhaltertyą do Budy, naywyższą instancyą do Cremsier, kancellaryą Węgierską i Siedmiogrodzką do Pesth.

Deputowani od Wiednia grzecznie byli przyięci od X. Murat; d. 11 pokazała się w okolicach naszych liczna dywizya woyska Francuzkiego, i na leżach stanęła; wodzowie swawoli wszelkiey zabronili żołnierzom. Wczora wkroczyło do miasta 5 t. 20 t. na przedmieścia. Dziś przybyło nierównie więcey; lecz nie bawiąc długo, część ich znaczna w porządnym szyku ciągnęła przez miasto do Leopoldstadu, zkąd pośpiesza do Morawii, przeszkadzać maiąc, iak zamyśla, połączeniu woysk sprzymierzonych. Bankierowie tuteysi wszelką opłatę zawiesili do zmiany spodziewaney smutnych okoliczności. Murat i Lannes prosto do Brunn zmierzaią. Przyszła wiadomość o porażce Marsz. Mortier; lecz Francuzi nic ieszcze nie ogłosili o klęsce pod Krems poniesioney. Czekamy, iakie nam kontrybucye płacić każą; tymczasem zaszły iuż rekwizycye wielkie sukna, wszelkich potrzeb, żywności; 40 t. racyi codzień dawać trzeba. 25 t. nowych karabinów tu znalezli. Umarł tu wczora Poseł Duński u dworu Wiedeńskiego S. Saphorin lat maiąc 68. Mosty u nas na Dunaiu nietknięte osadził nieprzyiaciel. Węgierscy Panowie do dóbr swoich wyieżdżaią.

Francuzcy wodzowie ogłosili dziennik czynności swoich przed wkroczeniem do naszey stolicy. D. 7. powiadaią, dywizya Masz. Davoust z Stein poszła na Waidhofen, Mariazell, i Lilienfeld, chcąc zagrozić lewemu skrzydłu armii nieprzyiacielskiey. D. 8. straż przednia tey dywizyi znayduiąc się w nieiakiey od Mariazell odległości, postrzegła korpus G. Meerveldt od Neustadt ciągnący, ażeby ztey strony Wiedeń zasłonił. G. Heudelet niemieszkaiąc uderzył na nieprzyiaciela z tak wielką natarczywością, że ten zmieszany uchodzić zaczoł w nieporządku, i 5 god. był ścigany. Owocem zwycięztwa było zdobycie 3 chorągwi, 16 armat, poymanie 4 t. ieńców, między któremi znayduią się Półkownicy regimentów Colloredo i W. Mistrza Krzyżackiego, 5 Maiorów.

D. 9 rano Murat wkroczył do S. Poelten, a G. Sebastiani z brygadą dragonii wysłał ku Wiedniowi, zkąd dwór Cesarski i wszyscy Panowie wyiechali. Armia Rossyiska do Krems poszła; na drugim brzegu Dunaiu znayduie się z dywizyą iazdy Mortier. G. Marmont z woyskiem Francuzko Batawskiém zaszedł do Leoben. Opactwo Moelk, do którego wkrótce przybył Napoleon, iest naypięknieysze w Europie całey; niema klasztoru temu równego we Włoszech ani też we Francyi. Położenie bardzo mocne; nad Dunaiem panuie. Tu woysko winem opatrzone zostało. Do wszystkich pałaców Franciszka 2 leżących na prawym brzegu Dunaiu, posłano straże dla bezpieczeństwa. Od Lintz do Wiednia iest wiele mocnych stanowisk, które przez czas bardzo długi bronione być mogły. Lecz nieprzyiacielskie woysko pośpieszaiąc do posiłków z Morawii spodziewanych, zagrożone od kolumn z boku manewruiących, w żadném zastanowić się nie chciało.

BRYTANNIA W.

LONDYN 19 listopada. Pisma z Ameryki półn. odebrane donoszą, że sławny Dessalines umarł, a iego następcą został G. Christophe; lecz ponieważ d. i okoliczności tego przypadku nie są wspomniane, godzi się wątpić o zaszłych odmianach w rządzie państwa Hayti.

X. Cambridge wkrótce wyieżdża zapewne do Hannoweru. Wyprawa woysk Angielskich ledwie nastąpi w Marcu. Wtenczas bez wątpienia naywyższą onych kommendę przyimie X. d'Yorck, maiąc iuż przywiley od Króla podpisany; namiestnikiem Królewicza będzie Lord Moira.

Nowy Adm. Sidney Smith niedawno wyszedłszy pod żagle, stanoł szczęśliwie przed portem Boulogne; dotąd iednak nie słyszemy o żadném przedsięwzięciu. Mocne iest położenie brzegów nieprzyiacielskich, które żelaznemi nieraz nazywano, czas pokaże iak sprawiedliwie. Lecz iakożkolwiek obwarowane są batteryami, wszystkiego spodziewaią się Anglicy po doświadczoney w tylu zdarzeniach odwadze, męztwie, przezorności, wodza swoiego, którego wyniesienie na stopień wyższy radość powszechną maytkom sprawiło.

Kap. Lallemant znayduie się bez wątpienia w Ferrolu. Eskadra iego składa się z okrętów lin. Majestueux od 130 ar. Jemappe, Suffren, Jinvincible, Jndomptable od 74; miał ieszcze 3 fregaty Francuzkie od 44 ar. 2 korwety od 20. Ta potęga pomnożona została przez okręt Calcutta od 56 ar. nam wydarty, i fregatę Thetis od 44. Jnnych statków mnieyszych i kupieckich iak wiele zdobył, niewiadomo. Trudno iemu będzie oddalić się z portu Hiszpańskiego, ponie-

waż nasi Adm. straż pilną utrzymywać postanowili w tych stronach.

Adm. Collingwood pisał do rządu na fregacie Euryalus 28 pazdzier. przed portem Cadix. Donosi naprzód, że listy ogólney zabitych i ranionych Anglików w bitwie pamiętney pod Trafalgar, ieszcze zrobić nie mógł, nie odebrawszy potrzebnego rapportu ze wszystkich okrętów; naliczył 17 Officyerów, 154 maytków poległych, 38 Officyerów, 460 maytków ranionych na 10 okrętach nast. Sovering, Dreadnought, Mars, Bellerophon, Revenge, Leviathan, Ajax, Defense, Defiance, Minotaure. Potém przydaie. Flotta Angielska była w niebezpiecznym stanie; musielismy wiele pracować dla ocalenia okrętów naszych. D. 24, i 25 wzmogła się burza nad inne straszna; wszystkie statki nasze rozproszone, nieprzyiaciołom odięte poszły w różne strony. Z ostatnich niektóre stanęły między Cadix i S. Lucar; nie mam iuż nadziei którykolwiek do portu w całości zaprowadzić. Kapitani okrętu lin. Donnegal i fregaty Melpomene z Gibraltaru po skończoney bitwie przybyli, wielką pomoc dali eskadrze skołataney. Okręt Francuzki Aigle chociaż usilnie przez nas ratowany zatonoł. Adm. Gravina wyszedł z Cadix, i wnet powrócił na swoie stanowisko, postrzegłszy u nas linią do spotkania gotową. Okręt Rayo od 100 ar. burzą masztów pozbawiony dostał się Anglikom; kapitan onego Donel nas uwiadomił, że S. Anna od 112 ar. który zatopić kazałem, uszedłszy z Trafalgar zawinoł do Cadix.

Rachuiemy, że bitwy pod Ferrolem i Cadix kosztowały Francuzom i Hiszpanom 24 okręta lin. 1800 ar. 20 t. morskiego ludu. Niewiadomo, iak wiele statków uciekło, i iak wiele ieńców ma przy sobie Collingwood. Lisbońskie listy kładą ich 16 t. Na okręcie Graviny ma być ludzi zabitych 300, ranionych 234. Poległy Kapitan Duff na okręcie Mars miał przy sobie 2 Synów; z tych ieden zabity, drugi ciężko raniony. Collingwood wiele okrętów zepsutych odesłał do Gibraltaru, z innemi krążyć będzie pod Cadix, dopóki posiłków nie odbierze z Anglii wysłanych.

Powróciła fregata, na którey Lord Harrowby Ambassador u dworu Berlińskiego płynoł do Niemiec, i przyniosła Pruskiego wyższey rangi Officyera, którego Fryderyk 3 do nas przysyła z nayważnieyszém zleceniem. Dziś wiechał do Londynu Konsyliarz Rossyiski Cubri, dawniey sprawuiący interessa w Paryżu. G. Dumouriez stanoł na lądzie Europeyskim; pośpiesza do armii Austryackiey, gdzie ma trzymać wysoki stopień. Podobnym sposobem udał się do obozów Franciszka 2 G. Szwedzki Armfeldt, i w randze G. artylleryi służyć będzie.

Na mieyscu Lorda Hardwicke Wice Królem Jrlandzkim został Powys. Wkrótce do Dunes przybędzie 9 t. żołnierzy Szkockich, którzy z woyskiem Angielskiém i Jrlandzkiém połączeni, na wiosnę przeydą do Hanoweru, niosąc pomoc Mocarstwom zprzymierzonym w umówioney wyprawie. Pokazał się prawdziwy tych domysł, którzy rozumieli, że G. Baird nie poszedł do morza śrzodz. lecz przedsięwziół wyprawę dla podbicia Przygórka dobrey nadziei i wyspy Francuzkiey; kommendantem eskadry niosącey 8 t. lądowego żołnierza, iest Popham. Obydwa po krótkim spoczynku w Maderze, d. 3 pazdzier. ztamtąd pod żagle wyszli.

Rozumiemy, że Admiralicya po zniszczeniu flotty zprzymierzoney, nie lękaiąc się Francuzkiego lądowania w 3 Królestwach ziednoczonych, kiedyżkolwiek pomyśli o woynie zaczepney; słychać, iż kazała gotować liczne woyska i eskadry, które bez przeszkody mogą być użyte w Jndyi wschod. i zachod. do podbicia Martiniki, Guadalupy, Cuby, Floridy, wielu innych osad Francuzkich, Batawskich, i Hiszpańskich. Wiadomości z Jndyi wschod. są trwożliwe. Pokazało się teraz, iż Holcar nie tylko sam liczne woyska zgromadził, ale też Scindiaha i wielu innych do spólney walki namówił. Prywatne listy z Calcutta, Madras, Bombay, lękać się każą smutnych przypadków, ieżeli Margrabia Cornwallis nie przyśpieszy na ratunek z woyskiem, które prowadzi. Naybardziey iednak potrzebna iest obecność iego; ten Wielkorządca, doskonale Jndyą znaiący, prędko zaradzi złemu, które pogorszyć się może w niebytności poprzednika Wellesley powracaiącego do Oyczyzny; Kompania wschodnia nic o tém ieszcze nie rzekła do narodu.

HISZPANIA

MADRID 5 listopada. Escano GM. flotty pisał do X. Pokoiu, donosząc o bitwie pod Cadix 21 pazdzier. stoczoney. Stan, powiada, w iakim znayduie się Adm. Gravina w rękę kartaczem rażony, nie dozwala iemu opisywać krwawą bitwę; i ia miałem szczęście krew moią przelać za Króla i oyczyznę; iednakże chociaż w nodze ranę odniosłem, ta bynaymniey nie przeszkadza dopełnić smutną wprawdzie, lecz konieczną powinność, i zastępuiąc Admirała chorego, donieść rządowi, że naygorliwsze chęci, usiłowania nasze, ofiara krwi i życia, nie ochroniły zprzymierżeńców od klęski wielkiey; lecz nasz honor nie tknięty został. D. 18 Adm. Villeneuve doniosł, iż wychodzi pod żagle, wzywaiąc nas do pomocy. Zabralismy natychmiast kanonierów i ludzi potrzebnych okrętom; wychodziemy na morze d. 19 5 kolumnami. Nazaiutrz postrzegliśmy 18 statków Angielskich; d. 20 liczono ich 28; wiatr pomyślny służył nieprzyiacielowi.

D. 21 o południu okręt 3 piątrowy przerznoł śrzodek linii naszey; inne za nim idąc szyk nam pomieszały, straż tylna okrążaną została. Zaczyna się bitwa szczególna między okrętami na strzelenie z pistoletu bez porządku żadnego; cała nieprzyiaciół flotta półowę zprzymierzoney we 2 ognie wziowszy attakowała; a druga półowa dla przeciwnego wiatru nie mogła prędkiey dać odsieczy. Żaden z wodzów, pośród takiego zamieszania, wielu okrętów walczących daleko doyrzeć nie mógł; te które widziałem, biły się odważnie. Okręt Principe Asturias, na którym znaydowałem się z Adm. Graviną, musiał wytrzymywać ogień straszliwy 3 i 4 Angielskich razem przez god. 4. i w smutnym był iuż stanie, gdy z odsieczą przybyły S. Justo i Neptune. Mieliśmy 41 ludzi zabitych, 107 ranionych. Alcedo Kapitan okrętu Montannes poległ, iakoteż wielu zacnych officyerów. Nie zebrałem dotąd wiadomości o przypadkach zdarzonych innym statkom.

X. Pokoiu odpowiedział G. Escano, oświadczaiąc, że Krol Katol. iest kontent nieskończenie z męztwa, i waleczności, iaką okazała flotta iego w chwalebney, chociaż niepomyślney bitwie, przyrzekaiąc łzy otrzeć familiom osieroconym. W rapporcie z d. 25 tenże G. Escano donosi X. że zastępuiąc chorego Gravinę, wyszedł z Cadix w nocy z d. 23 na 24 pod żagle, i wyprowadził pozostałe z bitwy okręta Hiszpańskie i Francuzkie, w tym tylko zamierze, ażeby ratował statki rozrzucone po morzu, któreby z rąk nieprzyiacielskich uszedłszy, do Cadix bez pomocy wnijść nie mogły. Powiodło się przedsięwzięcie. Okręta Hiszpańskie; S. Anna i Neptuno, iakoteż 3 Francuzkie znalazł Escano, i do portu szczęśliwie wprowadził. Kapitan Neptuna, Valdes trzykroć w bitwie straszliwey postrzelony.

FRANCYA.

PARYŻ 20 listopada. Massena nie przestaie przysyłać naypomyślnieysze doniesienia. Woysko Austryackie pod Arcy X. Karolem, ruszone od brzegów Adige rzeki, nie zatrzymuie się bynaymniey w marszu odwrotnym. Trudno zgadnąć ieszcze, w którą stronę ustąpi wódz nieprzyiacielski. Zdaniem iednych, zmierza prosto do Węgier; według drugich powieści, idzie przez Carniolę, Carinthią, Stiryą do Austryi: lecz w tey drodze mógłby znaleść przeszkodę od dywizyi Bernadotte, Marmont, Ney, i Bawarskiey, które do potrzeby, iako w blizkości będące, łączyć się mogą. List nast. z Mediolanu inną rzeczom postać daie.

Gdy to piszę, powiada, d. 9, woysk Austryackich na Włoskiey ziemi iuż niema. Rozumieliśmy, że nieprzyiaciele cofać się będą przez Stiryą i Carinthią, zkąd póydą do Węgier ku wschodowi, unikaiąc spotkania z armią Napoleona; lecz Arcy X. Karol osądził za rzecz przyzwoitszą ustępować do Tirolu; i tam być może wzięty między 2 ognie. Przydaymy do tego inne niewygody. Z iedney strony Augereau i Ney, z drugiey Massena, Bernadotte, Marmont, Wrede, i Deroy nastąpią. Ale tym odpór dać może w górzystym kraiu, za pomocą dywizyi Arcy X. Jana, Rosenberga, Jellachich, Wolfskehl, Chasteller, S. Julien, Hiller, Tirolczyków uzbroionych przez pospolite ruszenie. Naywiększa trudność będzie w dostarczeniu żywności tylu zbroynym. Stoiąc w kraiu Weneckim, odbieraiąc zewsząd, morzem i lądem zboże i potrzeby wszelkie, iednak nieprzyiaciele doznali niedostatku;

iak wyznaią ieńce i zbiegowie przychodzący do nas w znaczney liczbie. Cokolwiek nastąpi, tymczasem Veronette miasto zapłaciło nam kontrybucyi 400 t. fr. Padwa million. Austryacy woysko swoie wyciągneli zupełnie z stolicy Wenecyi; podobno ich mieysce zastąpią posiłkowi z Corfou. Radość iest powszechna w Królestwie Włoskiém, które dziś widzi się być wolném i ubezpieczoném od boiaźni naiazdów nieprzyiacielskich.

Rząd rozkazał Korsarzom Francuzkim zabierać okręta Szwedzkiego narodu. O Kapitanie Lallemant dotąd milczy; znaiome są ziomkom czynności, obróty, powodzenia iego z powieści i pism nieprzyiacielskich. Z Boulogne troskliwie czekamy wiadomości, co przedsięwezmie i dokaże flotta, którą teraz Anglicy przed portem zgromadzili nad przeszłe liczniejszą, podobno w zamiarze szturmowania brzegów i niszczenia flottylli.

Małżonka Napoleona wkrótce ma przedsięwziąć krótką podróż do Carlsruhe, dla odwiedzenia Elektorowey Badeńskiey. Armia w Niemczech woiuiąca, według ostatnich rapportów, znayduie się niedaleko Wiedeńskiey stolicy; o tey wzięciu skoro wiadomość przyidzie, wcześnie dane są rozkazy, tak ważny przypadek ogłosić Paryżanom przez strzelanie z armat.

Politycy tuteysi, podobno daremnie, usiłuią odkryć taiemnicę Pruskiego Monarchy. Zgromadzenie woysk licznych, zaięcie Hannoweru, dozwolone przeyście nieprzyiaciołom naszym, iaśnie dowodzi, że Fryderyk 3 postanowił czynnie należeć do woyny ter. Niektórzy iednak rozumieią, iż zachowa dawną obojętność, ponieważ dotąd woyny nie zapowiedział, kroków nieprzyiacielskich nie uczynił; Ministra owszem wysłał do obozu Napoleona. Ta wątpliwość długo-trwałą być nie może. Rząd nasz zdaie się spodziewać nowey woyny; do tego zmierzaią podwoione przygotowania w narodzie.

Że nic nie wspomniemy o pilnieyszém nad inne czasy wybieraniu, opatrywaniu, ćwiczeniu nowozaciężney młodzi, dość iest powiedzieć, że w samych tylko departamentach: północnym, Calais, Somme, Lys spisano gwardyi narodowey 125 t. pod Senatorem G. Rampon: z którey liczby iest 25 t. grenadyerów i strzelców; ci w potrzebie nagłey mogą być wysłani za granicę. Ostrzedz iednak należy, że wyiowszy kilkanaście departamentów poruczonych GG. Rampon, Lefevre, Kellermann, Aboville, inne dotąd zostaią w pokoiu, i wypraw obronnych nie czynią.

Napoleon w odezwie do armii swoiey po zwycięztwie w Ulm odniesionem oświadczył, że ieńce w Niemczech zabrani zastąpią w robocie wieyskiey młodź do obozu powołaną. Stosując się do woli naywyższey rząd ostrzegł gospodarzów, rolników, fabrykantów, ażeby ludzi sobie potrzebnych odbierali z rąk Mairów, każdy w swoim powiecie.

Ambassador Austryacki Graf Cobenzl przed kilko d. opuścił naszą stolicę, i przez Strasburg wiechał do Niemiec. Larochefoucault wkrótce nad Renem spodziewany. Bawienie się długie posłów przy dworach, nawet po ogłoszoney i zaczętey woynie, rozumieć kazało, iż trwaią negocyacye, albo przynaymniey odnowione i zaczęte być prędko mogą. Odwołanie ich odbiera nadzieię rychłego pokoiu; zwłaszcza gdy z kwatery głowney w Lintz przyszła wiadomość, że Napoleon odpowiadaiąc na odezwę do niego uczynioną, takie podał warunki ugodliwe, których Franciszek z z zprzymierzonemi przyiąć nie chciał. Bankierowie tuteysi, Recamier, Gradin Carsenac, Ducoudray, zbankrutowali niedawno na 45 millionów franków.

BATAWSKA. RP.

HAGA 20 listopada. G. Cesar Berthier dziś kommendant woysk Francuzkich w kraiu naszym, iest Szefem sztabu armii Connetabla Ludwika Buonaparte. Gdy iuż przeyrzał wszystkie twierdze Batawskie, pośpieszył do Anvers, i wydał ścisłe rozkazy do opatrzenia tego portu. Powszechne albowiem iest rozumienie, że gdy woyska zprzymierzone od lądu nastąpią, Anglicy tak dawno czyniący ogromne przygotowania, przyidą morzem, i wszystko łożyć będą, ażeby wylądowawszy nad rzeką Escaut, zniszczyli port nowy, i buduiące się w nim okręta. Od granic Westfalskich codzień przychodzą groźnieysze wieści o liczném gromadzeniu się woysk Rossyiskich, Pruskich, i Szwedzkich. Wszystkie przybliżaią się do brzegów Rzeki Weser. Z Paryża doniesiono, że Massena ścigaiąc ustępuiących do Niemiec Austryaków, d. 6 miał główną kwaterę w Castelfranco; d. poprzedzaiącego Padwę osadzili Francuzi. Napoleon miał oświadczyć, że w r. nast. 1806 mieć będzie w obozach Francuzów i Włochów, 500 t. To pewna iż wiele półków zagranicznych, Niemieckich, i Szwaycarskich, na żołd swóy zaciągnąć kazał.

RZESZA NIEMIECKA.

AUSZPURG 16 listopada. Francuzkie woyska opanowawszy stolicę Jnspruck daley nie postąpiły iessze; południową i zachodnią część Tirolu trzymaią Austryacy; między 2 stronami codzienne gonitwy bywaią, w których mała iest strata; strzelce Tirolscy daią dowod wierności, przywiązania do rządu, i zręczności swoiey. Arcy X. Jan stoi w Brennerberg. Ney chciał zwoływać stany powincyi całey; zamysł nie przyszedł do skutku, gdyż mała część kraiu dotąd iest podbitą. Nakazał pomienioney stolicy kontrybucyą 500 t. zł. ryń. wymówili się mieszkańce od opłaty gotowizną, gdyż same tylko bankocetle u nich cyrkuluią. Postępuią z niemi Francuzi bardzo łagodnie, maiąc na to wyraźny rozkaz od Napoleona. Wodzowie Austryaccy znayduiąc się w stanowiskach, które natura sama prawie niedobytemi uczyniła, mogą łatwo długi odpor czynić, ieżeli tylko posiłek otrzymaią w żywności, którey wielki iest niedostatek w górzystym kraiu. Augereau d. 13 wkroczył do Lindau; ztąd nazaiutrz G. Matthieu i Sarrasin przeszli do Bregenz, gdzie znayduiący się żołnierz Austryacki ustąpił do Feldkirch i Pludenz, do G. Jellachich, który powiat Voralberg licznym żołnierzem zasłania.

NORIMBERGA 19 listopada. Zawczora niespodzianie ukazały się przed murami naszemi woyska Austryackie, w liczbie t. ludu konnego, z regimentów dragonii Klenau, i Blankensteina huzarów, z 6 arm. pod sprawą Półkowników Kińsky i Wartensleben. Waleczny i szczęśliwy G. Wolfskehl. przez wzięcie miasta Jnspruck widząc dla siebie odwrót przecięty do Tirolu, postanowił ciągnąć przez Szwabią i Frankonią do Czeskich granic. Jazda iego przodem poszła, i w drodze blizko Creilsheim spotkawszy Elektorowę Bawarską, która z Wurstzburga do Munich powraca, przywitała z przyzwoitą uczciwością; niewiadomo któredy pośpiesza sam Wolfskehl z piechotą. To pewna, że pod Dunkelsbuhl przeprawił się na brzeg lewy Dunaiu, i w powiatach Cyrkułu Szwabskiego znaczne kontrybucye wybrał. Jazda krótko zabawiwszy u nas do Egry zmierza.

Dziś wiadomość odbieramy, że piechota tego rycerza miała nieszczęście spotkać się z woyskiem Marsz. Augereau. Walczył mężnie Wolfskehl; liczniejszemu nakoniec nieprzyiacielowi musiał ustępować. W drugiey stronie G. Baraguey d'Hilliers, który niedawno z dywizyą woyska Francuzkiego wtargnoł do Czech, w tył ustępuie; przyczynę zgadnąć trudno, silnieyszy nieprzyiaciel, czyli tez wyższe rozkazy do tego zniewoliły. Do Pilsen powrócili Austryacy. W Królestwie Czeskiém stary X. Lichtenstein i X. Aversberg zaciągaią teraz legion wielki, i korpus strzelców. Wyrachowano, że od m. pazdziern. przez Egrę weszło do Czech 15 t. żołnierzy Austryackich, którzy wielorakim sposobem uszli Francuzkiey niewoli, należąc do armii Szwabskiey, albo z niey uciekli; teraz wszyscy powracaią do swoich regimentów. Wiadomości z Austryi wyższey odebrane, w naysmutnieyszym obrazie pokazuią stan tey prowincyi. Między Lintz i Braunau znayduie się więcey 50 wsi takich, gdzie dziś niema żyiącego stworzenia; mieszkańce domy opuścili, trupem usłane są drogi i pola.

RATISBONA 18 listopada. Posłowie Elektora Arcy Kanclerza, i Króla Gustawa Adolfa iako X. Pomorskiego, podali Seymuiącym stanom noty godne uwagi. Pierwszy przekładaiąc, że potęga całey prawie Europy zgromadziła się w Niemczech do boiu, zastanawia uwagę XX. nad opłakanym stanem oyczyzny, i niebezpieczeństwem groźném konstytucyi; które odwrócić iedynie można, gdy zgodnie wszyscy Panowie usiłować będą, ażeby całość kraiu zachowana była; gdy iednomyślnie wszyscy postrzegać zechcą praw i ustaw; naostatek, ieżeli spólnie wszyscy przyłożą się do otrzymania pokoiu chwalebnego i trwałego.